



Kalendarz imprez

Duszniki-Zdrój

20.04.2017 (czw.) godz. 15:30
Koncert operetkowy
Camerata Vladislavia
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
wstęp wolny

25.04.2017 (wt.) godz. 15:30
Koncert Rosyjskich Pieśni Błatnych
w wyk. Janusza Kasprowicza
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety 25 zł indywidualne,
20 zł grupowe

28.04.2017 (pt.) godz. 19:00
Koncert „Żyję aby śpiewać”
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety 15 zł

1-3.05.2017 (pn.-śr.)
9. Festiwal Muzyka Epok
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina
więcej informacji na plakatach

7.05.2017 (nd.) godz. 15:30
Koncert Ponad Chmurami
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety 20 zł normalne,
15 zł grupowe

14.05.2017 (nd.) godz. 18:00
Koncert pianistyczny
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
wstęp wolny

17.05.2017 (śr.) godz. 15:30
Koncert operetkowy
Camerata Vladislavia
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
bilety 20 zł normalne,
15 zł grupowe

19.05.2017 (pt.)
Koncert na organach Hammonda
Teatr Zdrojowy im. F. Chopina;
wstęp wolny

Polanica-Zdrój

23.04.2017 (nd.) godz. 12:00
Krystyna Czubówna i Jacek
Romanowski w programie
„Bezczas i dwoje ludzińków”
na podstawie tekstów
Bolesława Leśmiana
Teatr Zdrojowy im. M. Źwiklińskiej,
wstęp wolny

30.04.2017 (nd.) godz. 19:00
Koncert Dawida Kwiatkowskiego
Teatr Zdrojowy im. M. Źwiklińskiej,
bilety 35 zł

2.05.2017 (wt.) godz. 19:00
Spektakl „20 najśmieszniejszych
piosenek na świecie”, Mariusz Kiljan
Teatr Zdrojowy im. M. Źwiklińskiej,
bilety 35 zł

Kudowa-Zdrój

17.04.2017 (pn.) godz. 11:00
Wielkanoc w Skansenie
Muzeum Kultury Ludowej Pogórza
Sudeckiego w Pstrążnej, bilety 5 zł
ulgowy, 7 zł normalny

29.04.2017 (sob.) godz. 19:30
Teatr Zdrojowy
Andrzej Grabowski
w programie kabaretowym
„Żywot człowieka zabawnego”,
bilety 30 zł

XXXIII sesja Rady Miejskiej Dusznik-Zdroju, 28 marca

Posiedzenia komisji rewizyjnej – jawne czy utajnione?

Marcowa sesja Rady Miejskiej przeciągnęła wyjątkowo sporą publiczność, a to za sprawą apelu o udział w obradach, skierowanego do mieszkańców przez duszniczanek Annę Ciurlej. W sali posiedzeń, poza radnymi i pracownikami Urzędu Miasta, zgromadziło się ok. 40 osób.

W wyniku złożonych wniosków z porządku obrad wycofano trzy uchwały. Na wniosek burmistrza Piotra Lewandowskiego zrezygnowano z rozpatrywania projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu oraz tego w sprawie oceny aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Duszniki-Zdrój. Na wniosek radnego Bolesława Krawczyka wycofano po raz kolejny projekt uchwały w sprawie likwidacji Straży Miejskiej.

Ponieważ zgodnie ze Statutem Miasta mieszkańcy nie mają możliwości wypowiadania się podczas sesji, radny Robert Kowal zawniósł o udzielenie głosu Annie Ciurlej. Rada przyjęła wniosek. Mieszkaneczka nawiązała do zdarzenia z 27 lutego, kiedy to przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Krzysztof Wojtyła wezwał policję, aby ta usunęła z posiedzenia burmistrza Lewandowskiego, zdaniem komisji zakłócającego prowadzenie obrad. Czy przewodniczący postąpił zgodnie z prawem? – zapytała. Wystąpienie Anny Ciurlej spowodowało dyskusję na temat zasadności utajniania obrad komisji rewizyjnej. W opinii radcy prawnego ograniczenia udziału w posiedzeniach komisji mogą mieć miejsce jedynie w uzasadnionych ustawowo przypadkach. Co do zasady obrady komisji rewizyjnej powinny być jawne i dostępne dla wszystkich. Uchwała regulująca ten zapis w Statucie Miasta znalazła się w porządku obrad.

Następnie radni przyjęli roczne sprawozdanie Ośrodka Pomocy Społecznej w Dusznikach-Zdroju z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny oraz zapoznali się z potrzebami związanymi z realizacją tych zadań. Prezes Dusznickiego Zakładu Komunalnego Grzegorz Pytlowany podsumował zimowe utrzymanie dróg i chodników w mieście w minionym sezonie zimowym.

Pełniący obowiązki dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu Sebastian Krystek przedstawił radnym stan rozliczenia organizacji minionych Otwartych Mistrzostw Europy w Biathlonie. Poinformował o powstałym zadłużeniu na kwotę ok. 1,6 mln zł. Burmistrz zaręczał, że czyni starania w kierunku rozwiązania tego finansowego problemu. Tym rozwiązaniem ma być pozyskanie sponsora tytularnego obiektu Duszniki Arena. Zapewniał, że rozmowy w tej sprawie zmierzają w dobrym kierunku. Dalej Sławomir Szymaszek zapoznał radnych z realizacją projektów inwestycyjnych w 2016 roku i stopniem zaawansowania inwestycji planowanych na rok bieżący.

Zgodnie z porządkiem obrad radni rozpatrzyli i podjęli uchwały:



Na marcowej sesji obecna była liczna grupa mieszkańców naszego miasta

w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego – uchwała podjęta w wyniku uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty w odpowiedzi na projekt uchwalony w tej sprawie podczas poprzedniej sesji.

w sprawie zmiany uchwały nr XXXII/179/17 z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Miejskiej Duszniki-Zdrój – zmiana dotyczy jedynie zapisu określającego dzień wejścia ustawy w życie – ma być to dzień jej podjęcia. Stawki taryf nie uległy zmianie.

w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Duszniki-Zdrój w 2017 roku – uchwała podejmowana corocznie, określa sposób sprawowania opieki nad porzucenymi czworonogami.

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów usług turystyki, usług sportu i rekreacji oraz zabudowy mieszkaniowej w Dusznikach-Zdroju, obręb Zieleniec AM-2, AM-3, AM-4 – uchwała podjęta na wniosek inwestora w celu umożliwienia wybudowania wyciągu i trasy zjazdowej na Zieleniu.

w sprawie przejęcia od Województwa Dolnośląskiego letniego i zimowego utrzymania odcinka

drogi wojewódzkiej nr 389 w granicach administracyjnych gminy Miejskiej Duszniki-Zdrój – uchwała dotyczy tzw. górnej drogi prowadzącej na Zieleniec. Przejmując to zadanie gmina będzie miała większy wpływ na sposób jego realizacji. Środki finansowe na utrzymanie odcinka drogi przekaze gminie Województwo.

w sprawie zmiany uchwały nr XLVI/240/14 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Duszniki-Zdrój (zmiana § 59 uchwały) – zaproponowana przez przewodniczącą Rady Miejskiej, uściśla zasady prowadzenia posiedzeń komisji.

w sprawie zmiany uchwały nr XLVI/240/14 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Duszniki-Zdrój (zmiana § 93 uchwały) – zaproponowana przez burmistrza, likwiduje zapis ograniczający wstęp na posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Zgodnie z konstytucją, wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzącej z powszechnych wyborów ma każdy, a szczególne przypadki ograniczenia jawności określa ustawa.

w sprawie uznania skargi za zasadną – dotyczy podejrzenia niewłaściwego gospodarowania środkami publicznymi w MOKiS. W wyniku przeprowadzonej analizy Komisja Rewizyjna złożyła do Rady Miejskiej wniosek o uznanie skargi za zasadną. Pomimo obszernych wyjaśnień zastępcy burmistrza Karo-

liny Wołoszyn-Cymbalisty, że postępowanie MOKiS było zgodne z obowiązującym prawem zamówień publicznych, większością głosów radni poparli wniosek Komisji Rewizyjnej.

w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Duszniki-Zdrój na rok 2017 – plan dochodów został zwiększony o 10.350 zł z tytułu wpływów z najmu i dzierżawy infrastruktury wodociągowej i sanitarnej. Plan wydatków został zwiększony o kwotę 26.740 zł z przeznaczeniem na modernizację pomieszczeń kuchni w przedszkolu. Pozostałe zmiany dotyczą zmiany klasyfikacji budżetowej oraz wynikających z ustawy o finansach publicznych zmian proporcjonalności kwot dotacji na dofinansowanie zadań własnych.

Radni zadawali pytania do przedstawionego przez burmistrza sprawozdania z działalności podczas ostatniego miesiąca. Składane przez radnych wnioski i zapytania dotyczyły m. in. koncepcji zmiany lokalizacji siedziby Dusznickiego Zakładu Komunalnego, naprawy ul. Wojska Polskiego na wysokości Parku Zdrojowego, poziomego oznakowania skrzyżowania ulic Wojska Polskiego i Sprzymierzonych, łatania powstałych po zimie dziur, opłaty targowej oraz dalszych losów Czarnego Stawu. Na tym zakończono trwające ponad 5,5 godz. obrady.

Termin kolejnej sesji wyznaczono na 27 kwietnia, godz. 14:00.

Monika Kuczejda



Imbusy i torxy na szlakach

Ciąg dalszy ze s. 1

Stacje pozwolą na samodzielne przeprowadzenie drobnych napraw i regulacji w rowerze. Na wyposażeniu znajdują się zestawy kluczy, w tym imbusy i torxy. Będą przymocowane do długich stalowych linek, co zabezpieczy je przed amatorami nieswojej własności, a jednocześnie pozwoli na ich wygodne wykorzystanie. Dodatkowo każda stacja będzie posiadała pompkę z uniwersalnymi końcówkami do wentyli rowerowych. Na jednej ze ścian rowerzyści znajdą uchwyt pozwalający podwiesić rower, dzięki czemu dostęp do wielu jego elementów będzie łatwiejszy. Stacje zostaną zamontowane na Rynku, w Parku Zdrowym, przy Torfowiskach oraz w Zieleńcu. Lokalizacje zostały tak wytyczone, aby urządzenia były jak najlepiej dostępne zarówno dla turystów, jak i mieszkańców.

To jeszcze nie wszystko. Każda ze stacji zostanie wyposażona w AED, czyli zewnętrzny automatyczny defibrylator. Nagłe zatrzymanie akcji serca jest obecnie najczęstszą przyczyną zgonu. Ofiarami padają nie tylko osoby starsze, ale również ludzie w sile

wieku, głównie mężczyźni. Ryzyko nagłego zgonu w przedziale wiekowym 15-59 lat jest w Polsce dużo wyższe, niż w krajach Europy Zachodniej. Może je spowodować m.in. wysiłek fizyczny znacznie ponad możliwości organizmu. Tymczasem karetki nie zawsze może dojechać wystarczająco szybko, a na szlak może nie dotrzeć w ogóle. Stąd uzasadniony jest montaż tego typu urządzeń nie tylko w takich miejscach, jak stacje kolejowe, hipermarkety czy budynki użytku publicznego.

AED zamontowane w stacjach serwisowych pozwolą w prosty i bezpieczny sposób – zarówno dla ratującego, jak i poszkodowanego – przeprowadzić akcję ratunkową podczas zatrzymania akcji serca. Nagłe zatrzymanie akcji serca nie polega na jego unieruchomieniu, a na nieprawidłowym funkcjonowaniu. Serce zaczyna pracować w szybki, nieskoordynowany sposób, który uniemożliwia pompowanie krwi do mózgu i innych narządów. W takim przypadku sam masaż, połączony ze sztucznym oddychaniem, nie jest w stanie pomóc sercu wrócić do prawidłowego rytmu pracy. I tutaj właśnie z pomocą przychodzi automa-

tyczny defibrylator.

Wystarczy go włączyć – urządzenie poprowadzi ratującego przez cały proces wyraźnymi i jednoznacznymi komendami głosowymi w języku polskim. Każdą komendę będzie powtarzać tak długo, aż wykonamy ją prawidłowo. Po przyklejeniu elektrod samo przeprowadzi analizę rytmu serca i podejmie decyzję czy potrzebna jest defibrylacja, a o jej przeprowadzeniu uprzedzi użytkownika. Urządzenia dostępne na rynku są już bardzo mocno zaawansowane technologicznie, co zapewnia bezpieczeństwo ratownikowi, jak i osobie poszkodowanej, a ryzyko wykonania wstrząsu elektrycznego w nieuzasadnionym przypadku jest niemal zerowe.

Miejmy nadzieję, że na naszych szlakach nigdy nie dojdzie do potrzeby użycia AED. Ale jeśli będziecie świadkami zatrzymania akcji serca, a w waszym zasięgu znajdzie się automatyczny defibrylator, nie obawiajcie się z niego skorzystać!

Do zobaczenia na rowerowych szlakach!

Szymon Korzuch

Dla duszniczan i turystów

Wiosenny rajd dookoła Dusznik



PTTK Oddział Ziemi Kłodzkiej wspólnie z Terenowym Kołem Ducha Gór Liczyrzepy w Dusznikach-Zdroju od wielu lat organizuje na rozpoczęcie sezonu turystycznego Wiosenny rajd dookoła Dusznik-Zdroju. Tegoroczny odbędzie się 22 kwietnia.

Wędrując trasą rajdu odwiedzimy Homole – czyli ruiny zamku na szczycie Gomoły (733 m n.p.m.) we Wzgórzach Lewińskich, a potem przez przełęcz Polskie Wrota (660 m n.p.m.) przejdziemy na Jamrozową Polanę. To jest podstawowa trasa, ale mamy także trasę spacerową z dusznickiego Rynku przez Park Zdrowy do Jamrozowej Polany, gdzie będzie czekała na strudzonych wędrowców kielbaska z grilla, pieczywo, ciepła herbatka – to dla ciała. A dla ducha? Kiedy już uzupełnimy kalorie, zabawimy się wspólnie odgadując przysłowia, kalambury, rozwiążemy quiz o Ziemi Kłodzkiej, postrzelamy sportowo na strzelnicy. Dla każdego uczestnika rajdu przygotowujemy nagrody przekazane przez sponsorów: ZEM, Park Narodowy Gór Stołowych, Urząd Miasta Duszniki-Zdrój, MOKiS, Gazetę Gmin, pp. Ziemiczoków, p. Ewę Derdzińską, Piekarnię Bochenek i wielu innych. Dziękujemy!

Zbiórka:

I trasa – godz.10:00

parking pod ZEM,

II trasa – godz.10:00

Rynek, plac pod Urzędem Miasta

Koszt dla członków PTTK – 5 zł, dla pozostałych – 8 zł.

Koło terenowe PTTK Ducha Gór Liczyrzepy w Dusznikach-Zdroju powstało w 1974 r. i jest najstarszym kołem działającym na terenie powiatu kłodzkiego. Nie posiada środków własnych, działalność opiera na pracy społecznej i składkach członkowskich. Aktualnie zrzesza 56 członków, którzy lubią aktywnie spędzać czas, a przy okazji odkrywać nowe miejsca, pozna-

wać ich historię i atrakcje. Uczestniczą bardzo licznie w różnych imprezach organizowanych nie tylko przez koło. Chętnie zdobywają odznaki: „Tysiączniki Ziemi Kłodzkiej”, „Znam Góry Sowie”, „Wieże widokowe Ziemi Kłodzkiej”, „Odnaka Jana Nepomucena”, „Sudecki włóczykij”, „Korona Sudetów Polskich”, „Korona Sudetów Czeskich”, czy „Główny Szlak Sudecki”. To tylko niektóre formy aktywności, wszystkich nie sposób wymienić.

Koło Ducha Gór Liczyrzepy posiada także własną propozycję dla mieszkańców i przyjezdnych – to zdobyć odznaki turystycznej „Korona Sudetów Polskich”. Odnakę ustanowiono celem popularyzacji walorów turystycznych Dusznik-Zdroju i okolic oraz zachęcenia do uprawiania turystyki pieszej oraz krajoznawstwa. Zdobycie odznaki jest bardzo proste: w siedzibie koła pobieramy karnet (MOKiS, ul. Zdrojowa 8 w każdą środę pomiędzy godz.16:00 a 18:00) z wyszczególnionymi obiektami i miejscami, które należy odwiedzić: Rynek, Park Zdrowy, Muzeum Papiernictwa, park nad Czarnym Stawem, Jamrozowa Polana, Wzgórze Rozalii, Schronisko pod Muflonem, Podgórze, Torfowisko pod Zieleńcem, Orlica – szczyt i schronisko. Potwierdzamy swój pobyt w danym miejscu pieczątką, zdjęciem, szczegółowym opisem. Karnet weryfikujemy w siedzibie Koła, wykupujemy odznakę i już możemy powiedzieć: „wędruję z dusznickim Kołem PTTK Ducha Gór Liczyrzepy”. Proste!

w imieniu Zarządu
Koła Ducha Gór Liczyrzepy
prezes Elżbieta Dembicka

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju



POMNIK HISTORII



W majówkę zapraszamy do XVII-wiecznego młyna papierniczego

sob. 29 kwietnia – śr. 3 maja
godz. 9⁰⁰-18⁰⁰

www.muzeumpapiernictwa.pl



Po raz trzeci młodzi samorządowcy z całej Polski zjechali do Dusznik-Zdroju

Ciężej na barkach

Ciąg dalszy ze s. 1

Reprezentowane były niemal wszystkie regiony kraju, z najodleglejszymi zakątkami. Przyjechał burmistrz Bartosz Romowicz z Ustrzyk Dolnych (podkarpackie), wójt Radosław Kozak z Dębowej Kłody (lubelskie), burmistrz Roman Kuźel z Władysławowa (pomorskie) i Grzegorz Kasprowicz – wójt Białowięzy (podlaskie).

W panelach dyskusyjnych, które były dominującą formą spotkań kongresu, wzięli udział m.in.: wiceminister obrony Michał Dworczyk, przewodniczący Parlamentarnego Zespołu Górnictwa i Energii Ireneusz Zyska, poseł i biznesmen Marek Jakóbiak, wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Artur Michalski, wicedyrektor Departament Rozwoju Usług Cyfrowych i Otwartości Danych Tomasz Napiórkowski, naczelnik Wydziału ds. Repatriacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Janik, dolnośląski wicekurator oświaty Janusz Wrzał, prezes KGHM Cuprum Piotr Dytko, prezes zarządu Global Investment Corporation Wojciech Mysłęcki, prezes zarządu Grupy IEN Daniel Raczkiewicz oraz Maks Kraczkowski – wiceprezes zarządu PKO Banku Polskiego S.A., strategicznego partnera kongresu. Dla miasta istotne jest, że dzięki temu partnerstwu po raz kolejny impreza odbyła się bez wydatkowania choćby jednej złotówki budżetu gminy.

Nie ma takiego przedsięwzięcia, którego nie uda się zrealizować samorządowcom, jeżeli będą mieli wolę walki, podkreślam – wolę walki, i profesjonalne zaplecze w realizacji zadania – przekonywał w wykładzie powitalnym Kraczkowski, polityk z wieloletnim doświadczeniem samorządowym i parlamentarnym. Trudno się nie zgodzić, biorąc pod uwagę jak wiele samorządów bierze się za bary zadaniami – zdawałoby się – mocno przekraczającymi ich możliwości. I najczęściej daje radę. Ale przeciwności jest wciąż zbyt wiele, jak ciągle zmieniające się i niedoskonałe prawo, brak pieniędzy na inwestycje, czy obowiązki narzucane samorządom przez państwo bez dostatecznego zabezpieczenia środków na ich realizację. W kuluarach z dużym rozczarowaniem mówiono o planach ograniczenia możliwości sprawowania funkcji przez wójtów, burmistrzów i prezydentów do dwóch kadencji. Wielu młodych samorządowców odbiera ten ruch jak kubeł zimnej wody na ich zapal i zaangażowanie. Mimo to z Dusznik wyjeżdżali z nowym zapasem pozytywnej energii.

Poniżej skrótowy zapis tego, o czym mówiono podczas III Kongresu.

Maraton slalomem

Nawet 500 tys. euro dofinansowania można otrzymać z unijnego programu Erasmus+ Sport na organizację niekomercyjnej europejskiej imprezy sportowej, a współpraca partnerska na mniejszą skalę może być wsparta grantem do 60 tys. euro. Pieniądże zgarniają głównie duże ośrodki.



Rozmawiamy z politykami, by wprowadzali rozwiązania korzystne dla samorządów – apelował do uczestników burmistrz Dusznik-Zdroju Piotr Lewandowski

Dlatego państwa rola jest nie do przecenienia! – Tadeusz Wojciechowski zachęcał wójtów i burmistrzów do aplikowania. Zwłaszcza że samorząd jest łatwiej uzyskać grant, niż innym organizacjom. Pozyskiwanie środków zewnętrznych może być jednym ze sposobów na dofinansowanie gminnego sportu – a brak funduszy to przecież problem większości samorządów.

Zdobycie pieniędzy na inwestycje sportowe to ogromne wyzwanie dla mniejszych ośrodków. Chodzi bowiem o sumy przekraczające nawet gminny budżet. Po co zatem inwestować w sport? W przypadku Dusznik-Zdroju uzasadnieniem jest rozwój miejscowości zgodny z jej specyfiką i tradycjami. Z tego wynika promocyjne znaczenie inwestycji, a równie ważny jest ich wpływ na podniesienie jakości życia mieszkańców. Z kolei dla władz Świdnicy ten ostatni czynnik staje się głównym motywem inwestowania w sport, choć miasto stara się również organizować duże imprezy i korzystać z ich promocyjnego efektu.

Panel dyskusyjny: *Dlaczego warto inwestować w sport? Przegląd źródeł finansowania projektów sportowych.* Uczestnicy: Tadeusz Wojciechowski – Erasmus+, Szymon Chojnowski – wiceprezydent Świdnicy, Piotr Lewandowski – burmistrz Dusznik-Zdroju. Prowadzenie: Maciej Rajfur – dziennikarz. (16.03.2017)

Uwaga, szkoła!

„System jest antykreatywny, młotkowy. Nie mobilizuje uczniów ani nauczycieli. Przeszliśmy ogólnie sterować oświatą. Im bardziej nią sterujemy, tym gorzej wychodzą na tym uczniowie!”

Brawami zareagowali samorządowcy na tę i inne wypowiedzi Janusza Łaski, znanego kłodzkiego nauczyciela, działacza społecznego i oświatowego. Dyskusję zdominowała ocena stanu polskiej oświaty, której model Łaska określił jako XIX-wieczny, kompletnie nie przystający do wyzwań czasu, nudny, wręcz szkodliwy. Dlatego, jak twierdzi, większość rodziców traktuje dziś szkołę tylko jako środek do uzyskania świadectwa. Jego zdaniem reforma jest bezsensowna, nie przyniesie żadnych pozytywnych skutków, wręcz przeciwnie.

Z aplauzem spotkały się również słowa burmistrza Zakroczyzna, wczesniej nauczyciela, Artura Ciecierskiego, który zwrócił uwagę na kwestię motywowania pedagogów: – To nauczyciele są kluczem do poprawy jakości kształcenia. Im się musi chcieć! Łaska: – Metal ostrzy się o metal... Radziłbym samorządom skupiać w szkołach świetnych ludzi, to promieniują... Ale póki nie zmieni się metodyki, to nic się w szkolnictwie nie poprawi.

Samorządy prowadzą większość szkół w Polsce, więc to one będą

wprowadzać reformę w życie. – Samorządy nie powinny zostać same z tą reformą, a na razie tak to wygląda – mówił Ciecierski. – Bzdurą jest twierdzenie, że nauczyciele nie będą zwalniani, to nieuniknione. A politycznie zapłacą za to organy prowadzące, a więc i burmistrzowie i wójtowie – ostrzegął.

Panel dyskusyjny: *Techniczne aspekty organizacji jednostek oświatowych wg reformy szkolnictwa.* Uczestnicy: Janusz Wrzał – dolnośląski wicekurator oświaty, Janusz Łaska – nauczyciel, Artur Ciecierski – burmistrz Zakroczyzna, Małgorzata Włockowska – Związek Nauczycielstwa Polskiego. Prowadzący: Joanna Bigos – RODM. (16.03.2017)

„P” jak prokurator

„Znam wójta gminy, który nigdy nie spotyka się z inwestorami, bo uważa, że jest za wysoko, wysyła zastępcę... Samorząd musi zrozumieć, że przedsiębiorca chce zarobić pieniądze. Banał, ale nie wszyscy to sobie uświadamiają i robią z tego zarzut.”

To wypowiedź Piotra Dytki, który podkreślał, że atmosfera kreowana przez samorządowców wokół biznesu jest istotnym warunkiem współpracy. Samorząd powinien kształtować postawy urzędników, radnych i obywateli, nie występować z pozycji

siły, przyjmując perspektywę służebności, by właściwie realizować potrzeby mieszkańców. – Dobre relacje są kluczowe – uważa Maks Kraczkowski. – Mimo upływu dekad, ciężko jest zmienić mentalność ludzi, wciąż jest nieufność strony publicznej do biznesu. Na zachodzie jest partnerstwo, my się dopiero tego uczymy. Kiedy w 1863 r. w Londynie otwierano pierwszą stację metra, my szykowaliśmy się do powstania listopadowego. To symbolizuje różnice i zapóźnienia. Ponadto wiele szkody wyrządziło polityczne wykorzystywanie relacji biznes – samorząd.

Inwestując, muszę wiedzieć, że wszyscy w gminie są za mną – oznajmił Marek Jakóbiak. Krzysztof Sietczyński: – Dla nas, przedsiębiorców, nie ma nic gorszego, niż niepewność i brak przejrzystości.

Tylko ok. 25 proc. projektów partnerstwa publiczno-prywatnego kończy się realizacją. Dlatego państwo będzie wspierać rozwój PPP – poinformował Patryk Darowski. Ale ta forma współpracy samorządu i biznesu obrosła już tak złą sławą, że przekonywanie do niej będzie bardzo trudne. Bo przecież jest jeszcze jedno „P” – prokurator. Karkołomne procedury, ryzyko prawne – tylko nieliczni próbują w to wchodzić. Marek Jakóbiak: – O zmianach tylko się mówi, pokazuje na slajdach. A przedsiębiorczość jak stała w rozkroku, tak stoi.

Samorządowcom też nie jest łatwo w tej współpracy, nie brakuje barier formalnych i prawnych – Posłowie powinni przywrócić samorządność samorządom – wytykał Bartosz Kobus, wiceburmistrz miasta i gminy Krzywiń. To jedna z tych gmin, w których próbowano PPP. Nie wyszło.

Panel dyskusyjny: *Polskie firmy dla samorządu – polski samorząd dla firm. Czy polski samorząd ma możliwości korzystania z ofert polskich firm przy realizacji swoich kluczowych zadań oraz inwestycji? Co samorządy mogą zrobić, aby rozwijać polski biznes?* Uczestnicy: Piotr Dytko – prezes KGHM Cuprum, Maks Kraczkowski – wiceprezes PKO BP, Marek Jakóbiak – biznesmen i poseł, Patryk Darowski – wicedyrektor Departamentu Finansowania Strukturalnego BGK, Krzysztof Sietczyński – prezes Towarzystwa Biznesowego. Prowadzący: Tomasz Wiśliński – prezes Fundacji Przyszłość Pokoleń. (17.03.2017)

Wersal żegnany

Każde miasto, każda gmina chce móc prezentować się jako miejsce wyjątkowe. Tę wyjątkowość wizerunku określa tożsamość. Jak ją budować?

Duże miasta wydają się nie mieć z tym problemu, jest potencjał, a i pieniądze na zaangażowanie specjalistycznych agencji zazwyczaj nie brakuje. Ale w miasteczkach i gminach wiejskich różnie bywa.

Tożsamość nie może być całkowicie wymyślona, musi mieć realne podstawy, zakorzenienie, utożsamiających się z nią mieszkańców. Tymczasem wielu z nich nie potrafi opowiedzieć



o swojej małej ojczyźnie, nie wie nic o samorządzie. Nad tym trzeba pracować.

W dobie Internetu nie potrzeba wielkich pieniędzy. Facebook, Instagram, kilka fanpage'ów, zdjęcia, infografiki, konkretny tekst, no i filmiki. Obrazy przede wszystkim – tu profesjonalizm nie jest najważniejszy, a może nawet mniej przekonujący. Liczą się emocje i autentyczność formy przekazu. Internauci nie wybaczą różnolitości. Odchodzimy od rozmachu i wersalu, schodzimy do ludzi.

Bezcenne jest zaangażowanie w nasze działania społeczności, tylko trzeba ich znaleźć i wspierać, a nie zniechęcać formalnościami. Świetne wyniki daje współpraca z osobami opiniodawczymi – znanymi blogerami, dziennikarzami.

Nie warto iść za modą i tworzyć na siłę identyfikacji wizualnej niewielkiej gminy. Zatem logo – niekoniecznie. Często lepiej użyć herbu i zadbać o ujednolicenie oraz przejrzystość komunikacji. I nie zmieniać tego co kadencję.

W najbliższych latach najważniejsza będzie indywidualizacja przekazu, możliwa dzięki nowym mediom. Ale uwaga: one także mogą być kanałem niebezpiecznej manipulacji.

Hejtu nie unikniemy. Trzeba nauczyć się krytykę przyjmować, dać się ludziom wygadać. Odpowiadać tylko merytorycznie. Ale kiedy hejt wykracza znacząco poza ramy prawne, należy zgłosić do prokuratury, zwalczać legalnymi metodami.

Panel dyskusyjny: *Kompleksowe budowanie wizerunku miasta i gminy. Strategia marketingowa, w jaki sposób i na jakich wartościach ją budować.* Uczestnicy: Katarzyna Więdzonek – Agencja Publicon, Bartosz Kobus – zastępca burmistrza Miasta i Gminy Krzywiń. Prowadzenie: Tomasz Grzywaczewski – redaktor naczelny magazynu Koncept. (17.03.2017)

Gdy kasa świeci pustkami

Mieszkańcy czekają na tę inwestycję od dawna i coraz bardziej okazują zniecierpliwienie... Co robić, gdzie szukać pomocy?

Jeśli partnerstwo publiczno-prywatne wydaje się zbyt skomplikowane

i ryzykowne, by finansować drogie gminne projekty, to warto udać się do banku. PKO BP, który zajmuje wiodącą pozycję wśród instytucji finansowych w Polsce, ma dwie ciekawe propozycje skrojone do samorządowych potrzeb: finansowanie poprzez spółki komunalne i wykup wierzytelności z wydłużonym terminem zapłaty. To instrumenty, które mogą odpowiadać naszym potrzebom bardziej, niż proste kredyty.

Spotykając się z przedstawicielem banku, warto także zainteresować się szczegółami oferty bankowości elektronicznej dla samorządów. Nie wszystkie jeszcze gminne jednostki korzystają w pełni z tych udogodnień i nie wszystkie banki oferują to samo. PKO BP zapewnia np. dostęp do nieograniczonej w czasie historii rachunku, a także możliwość anulowania wysłanych już przelewów, zanim zostaną one przekazane do rozliczeń międzybankowych. Szczególną wagę PKO BP przykładają do zapewnienia bezpieczeństwa, oferując np. ograniczanie możliwości logowania do wskazanych adresów IP, czy dostęp tylko w określonych godzinach. Sprawdźcie też, co potrafi Menedżer Przepływów, funkcja Masowe Wypląty oraz Mikrorachunki.

Bankowość dla samorządów – gdzie Wam możemy pomóc? Bank partnerem działalności bieżącej i rozwoju samorządów. Konrad Grajeta i Mariusz Noch – PKO Bank Polski SA. (17.03.2017)

Przykład Nysy

Nowe miejsca pracy stanowią dla gminy większą wartość, niż kolejne źródła podatku od nieruchomości. Zatrzymują mieszkańców i przyciągają nowych – twierdzi wiceburmistrz Nysy Marek Rymarz.

Samorząd nyski w partnerstwie z różnymi organizacjami i środowiskami wziął sprawy w swoje ręce. Przed kilku laty wprowadził w życie wielopłaszczyznowy program „Innowacyjna Nysa”, mający na celu pobudzenie lokalnej gospodarki i powstrzymanie ucieczki młodych. Wśród wielu działań było i takie: miasto zakupiło teren przemysłowy i stworzyło tam strefę aktywności dla przedsiębiorców. To przykład pokazujący, że kiedy inicjatywy w tworzeniu miejsc pracy nie po-

dejmuje środowisko biznesowe, samorząd może przejąć rolę lidera.

W tworzeniu nowych miejsc pracy i rozwiązywaniu problemów bezrobocia we współpracy z przedsiębiorcami istotną rolę powinny oczywiście ograć powiatowe urzędy pracy, ale z różnych względów trudno tu o głębsze porozumienie. Idealnie byłoby, gdyby pracodawcy określali swoje zapotrzebowanie w perspektywie wieloletniej, zaś urzędy organizowały przygotowanie pracowników. Tak to działa za naszą zachodnią granicą, ale i u nas pojawiają się już pozytywne przykłady.

Bardzo potrzebny jest program edukacyjny skierowany do młodzieży i rodziców, a dotyczący umiejętnego, realistycznego wyboru ścieżki zawodowej. Bo bardziej niż magistrów potrzeba teraz choćby kierowców i operatorów maszyn.

Panel dyskusyjny: *Nowoczesne formy aktywizacji zawodowej, jak gmina może i powinna wywierać nacisk na PUP-y? Uczestnicy: Marek Rymarz – wiceburmistrz Nysy, Wojciech Partyka – Towarzystwa Biznesowe. Prowadzący: Grzegorz Kowal – RODM. (17.03.2017)*

Co powiedziałyby Tesla?

Słońko świeci, to masz prąd. Wiadomo, z paneli na dachu. Nadwyżkę sprzedajesz do sieci. Nie ma słońka i... też masz elektrykę! Tym razem ty ciągniesz z sieci.

Skąd ciągnie sieć? Nie, nie z tej gigantycznej elektrowni na węgiel, setki kilometrów stąd. Z tej małej, na biogaz, w sąsiedniej gminie. I od sąsiada, co ma wiatrak. I jeszcze z innych źródeł. Sterują tym komputery. Bilans sprawdzasz na smartfonie. Oplaca się, dlatego wszystko masz na prąd. Wszyscy mają. I wreszcie jest czym oddać zimą.

Gdyby Tesla ożył, to nie poznałby dzisiejszego świata. Z wyjątkiem systemu energetycznego, który wciąż ma cechy tego używanego w XIX wieku. Rewolucja już stoi w drzwiach: energię zaczynają produkować jej konsumenci. Przewiduje się, że indywidualnych producentów będą w kraju nawet setki tysięcy. Jak wykorzystać ten potencjał? Jak uniknąć chaosu?

Odpowiedzią na te wyzwania mają być lokalne organizacje wytwarza-



Janusz Laska: system jest antykreatywny, młotkowy...

jące energię, skupujące jej nadwyżki od prosumentów i zarządzające dystrybucją: klastry energii. Klastry będą współpracować z istniejącą siecią energetyczną, ale w przyszłości mogą całkowicie się od niej odciąć, korzystając jedynie z własnego inteligentnego systemu energetycznego. To byłaby szczepionka na zagrożenie blackoutem. Technologia już jest. Powstają pilotażowe projekty. Potrzebne jest jeszcze dobre prawo.

Panel dyskusyjny: *Klastry i autonomiczne regiony energetyczne – projekt, zamysł ustawy. Plan działania dla bezpieczeństwa energetycznego Polski.* Uczestnicy: Ireneusz Zyska (przewodniczący Parlamentarnego Zespołu Górnictwa i Energii), Wojciech Myślecki (Global Investment Corp.), Daniel Raczekiewicz (prezes zarządu Grupy IEN), Artur Michalski (wiceprezes NFOŚiGW), Albert Gryszczuk i Daniel Fryc (Zgorzelecki Klaster Rozwoju Odnawialnych Źródeł Energii i Efektywności Energetycznej), prowadzenie: burmistrz Duszniak-Zdroju Piotr Lewandowski. (17.03.2017)

Okienko wirtualne

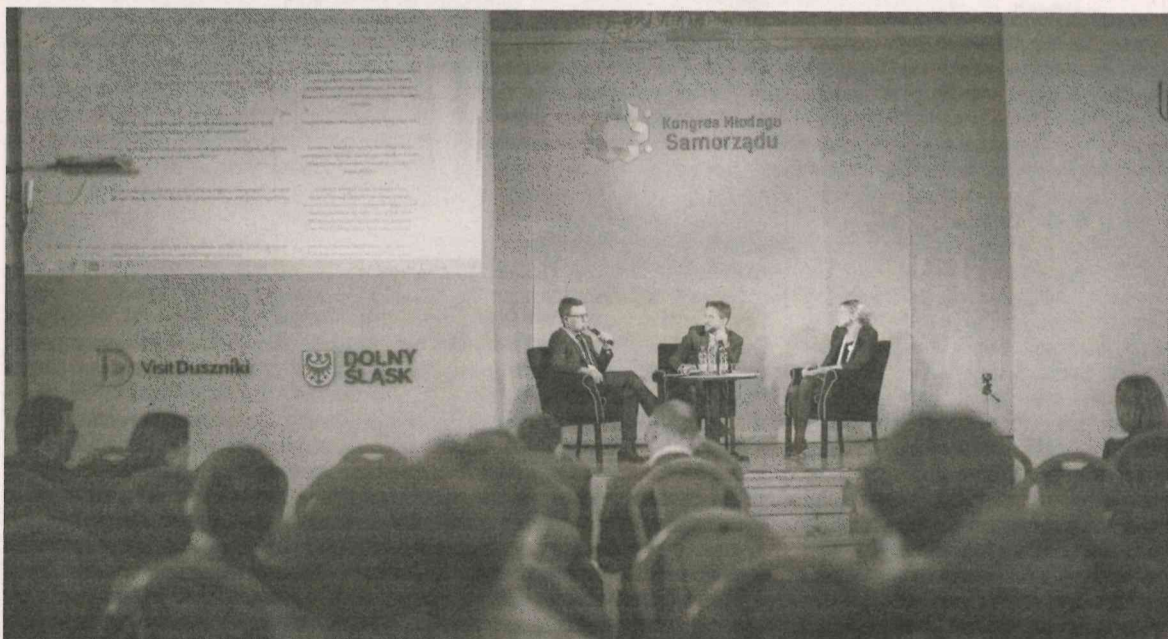
Korzystanie z e-administracji powinno być tak proste, jak wykonanie przelewu za pośrednictwem bankowości elektronicznej. Jest?

Niestety, jeszcze nie, przynajmniej nie do końca. W wielu przypadkach nie da się załatwić całej sprawy online i petent musi być wzywany do urzędu, np. celem uzupełnienia dokumentów. Na dodatek negatywne doświadczenia z niedopracowanymi e-usługami pokutują niechęcią ludzi do posługiwania się tymi narzędziami.

Nic dziwnego, że w dziedzinie e-administracji Polska plasuje się na jednym z ostatnich miejsc w Unii Europejskiej. A przecież możliwość załatwienia sprawy przez Internet to oszczędność czasu i energii, to także usprawnienie pracy urzędów.

Żeby skorzystać z e-administracji za pośrednictwem platformy ePU-AP, obywatel musi poświadczyć swój sieciowy profil. Jeszcze do niedawna trzeba się więc było pofatygować do uprawnionego urzędu, np. urzędu gminy. To też zniechęcało. Szczęśliwie pojawił się pomysł, by wykorzystać do

Panele dyskusyjne były dominującą formą kongresowych spotkań



Maks Kraczkowski: nie ma takiego przedsięwzięcia, którego nie uda się zrealizować się samorządowcom, jeżeli będą mieli wolę walki i profesjonalne zaplecze





Tematy bardzo poważne, ale nastroje dobre

tego bankowość elektroniczną. Wszak Polacy mają 13 milionów kont bankowych, a banki przecież znają swoich klientów. Jako pierwsze zaoferowało taką funkcję PKO BP, dołączają inne. I to działa.

Większość czynności administracyjnych jest związanych z pracą samorządu. Bez samorządów, ich doświadczenia, nie da się więc przeprowadzić tej elektronicznej rewolucji. Dlatego Ministerstwo Cyfryzacji jest otwarte na propozycje. Jak ta, zgłoszona przez jednego z samorządowców: zintegrować wypłacanie zasiłków dla bezrobotnych z usługami bankowymi.

Priorytetem Ministerstwa Cyfryzacji jest teraz usprawnianie istniejących i wprowadzanie nowych usług. Jeśli usługa będzie dobra, to do wirtualnych urzędów nie trzeba będzie specjalnie nikogo zapraszać.

Profil Zaufany – otwarcie się na obywatela. **Możliwości, promocja wśród mieszkańców, uczenie się nowoczesnego mieszkańca.** Z Tomaszem Napiórkowskim z Ministerstwa Cyfryzacji rozmawiał Jan Jaśkowiak – radny Rady Miejskiej Świdnicy, Fundacja Młoda Rzeczpospolita. (18.03.2017)

Zawaliliśmy!

– tak Michał Dworczyk podsumował dotychczasowe działania w kwestii repatriacji Polaków. – To wstyd dla państwa polskiego, że tak długo nie może sobie z tym poradzic.

Niemcy potrzebowali zaledwie pięciu lat, by sprowadzić z terenów byłego Związku Radzieckiego milion swoich rodaków. A do Polski wróciło zaledwie ok. 6 tys. osób w ciągu ostatnich 20 lat.

To ma się zmienić, obowiązek ma zostać wypełniony. W Sejmie jest już rządowy projekt nowelizacji Ustawy o repatriacji. Przewiduje nowe rozwiązania ułatwiające powrót i osiedlanie się w Polsce osób polskiego pochodzenia, zesłanych lub deportowanych przez władze ZSRR, a także potomków tych osób.

Najważniejsze: procesem repatriacji będzie się teraz zajmowało państwo, a nie samorządy. Po wejściu w życie

znowelizowanej ustawy do Polski ma przyjechać ok. 10 tys. rodaków w ciągu niespełna dekady.

Temat bardzo blisko dotyczy samorządów, bo to przecież one przyjmują repatriantów u siebie. Tymczasem nowe przepisy zmniejszają finansową pomoc rządu kierowaną do gmin na osiedlenie nowych obywateli. To nie wróży dobrze. Z drugiej strony każda nowa para rąk do pracy jest teraz w wielu miejscach bardzo pożądana.

Panel dyskusyjny: **Repatrianci i ich miejsce w gospodarce i społecznościach. Jak repatriantów osiedlać, zatrudniać i asymilować?** Uczestnicy: Michał Dworczyk – sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, Tomasz Janik – naczelnik Wydziału ds. Repatriacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ilona Gosiewska – Stowarzyszenie Odra-Niemen. Prowadzenie: Dariusz Mączarz – wiceprezes Fundacji Młoda Rzeczpospolita, RODM Wrocław. (18.03.2017)

Krzysztof Jankowski

Burmistrz Zakroczyzna Artur Cicierski: samorządy nie powinny zostać same z tą reformą, a na razie tak to wygląda



Rusza Dusznicki Express

Nowy sezon, nowa trasa

Zima powoli odchodzi w zapomnienie, na szlakach zaczyna przyświecać ciepłe wiosenne słońce, zachęcając do wycieczek. To oznacza również początek sezonu dla Dusznickiego Expressu, który zabierze nas teraz w nowe miejsce.

Regularne kursy kolejka rozpoczęła już 1 kwietnia i jeździ na dwóch dotychczasowych trasach: do Zielenicy przez Torfowisko oraz po Dusznikach. Podczas wycieczki na pierwszej trasie kolejka zatrzymuje się również przy Torfowiskach Pod Zielenicem. Jeśli zdecydujemy się tam wysiąść, będziemy mieli około godziny i 45 minut na zwiedzenie rezerwatu. Po tym czasie kolejka odbierze nas z przystanku w kursie powrotnym do miasta. W Zielenicy postój trwa około półtorej godziny. W tym czasie możemy zobaczyć kościół św. Anny, zdążymy też wjechać kolejką, tym razem kanapową, do Masarykowej Chaty – czeskiego schroniska górskiego położonego na szczycie tuż przy linii granicy. Z biletem Dusznickiego Expressu otrzymamy rabat na przejazd kanapą Nartorama.

Nowością sezonu 2017 jest trzecia trasa – do Karłowa. Dusznicki Express zabierze nas do serca Parku Narodowego Gór Stołowych pod Szczeliniec Wielki. Rozkład jazdy został tak zaplanowany, aby podróżni mogli wejść na jego szczyt, przejść szlak turystyczny prowadzący po licznych punktach widokowych oraz odpocząć w schronisku na szczycie. Postój w Karłowie trwa ok. trzech godzin i przez cały ten czas kolejka czeka na turystów na wyznaczonym miejscu, dzięki czemu mamy pewność że spokojnie wrócimy o ustalonej godzinie do Dusznik-Zdroju.

Rozkład jazdy

Od 1 kwietnia do 30 czerwca w każdą środę kurs na trasie Zieleniec przez Torfowiska – wyjazd z przystanku na Rynku o 14:45 (z Parku o 15:00) powrót do Dusznik-Zdroju o 17:45. W czwartek kurs do Karłowa – wy-

jazd przystanku Park Zdrojowy o 14:00 i 14:10 z Rynku. Powrót do miasta na godzinę 17:45.

Piątek to dzień, w którym kolejka będzie jeździć na trasie Duszniki. Kursy będą się odbywać od 16:00 do 18:00 co godzinę. W sobotę kolejka znowu wyruszy w stronę Zielenicy (Rynek 14:45, Park 15:00), a dzień zakończy kurs o 18:00 na trasie Duszniki.

Niedziele rozpocznie kurs o godzinie 9:45 z Rynku (10:00 Park) na trasie Zieleniec (powrót na godz. 12:45). Po południu express wyruszy w stronę Gór Stołowych (14:00 Park, 14:10 Rynek), tak aby powrócić z turystami na 17:45. Tydzień zakończy kurs o 18:00 po mieście.

Kursy na trasie Zieleniec oraz Karłów będą realizowane z przyczepą na rowery, dzięki czemu drogę powrotną, możemy pokonać jednoślądem napędzanym siłą naszych mięśni, dostarczając organizmowi dodatkowych endorfin.

Rozkład jazdy na okres wakacji ulegnie zmianie i wzrośnie liczba kursów na wszystkich trasach.

Cennik biletów

Ceny za przejazd nie zmieniły się w porównaniu do poprzedniego sezonu: za przejazd po mieście na pełnej 11 kilometrowej trasie zapłacimy 20 zł za bilet normalny i 13 zł za ulgowy (dzieci i młodzież do 15 roku życia).

Przejazd z przystanku na przystanek kosztuje nadal 5 zł. Bilety na trasie Zieleniec to koszt 30 zł za normalny oraz 20 zł za ulgowy.

W przypadku gdy zdecydujemy się zwiedzać Torfowisko lub wracać z Zielenicy o własnych siłach analogicznie będzie to 20 lub 13 złotych.

Na nowej trasie obowiązuje opłata 30 zł za bilet normalny i 20 zł za ulgowy. W cenę wliczony jest przejazd do Karłowa i z powrotem oraz przewóz roweru.

Dusznicki Express

Od tego sezonu odjazd z przystanku sygnalizuje prawdziwa syrena pociagowa





Ruszyła wiosenna runda okręgówki

Nie bierzemy jeńców

Większość kibiców rundę jesienną ocenia na plus. Dla mnie awans, a później wyniki w lidze okręgowej były szokująco pozytywnym zaskoczeniem, szczególnie jeżeli chodzi o potencjał drzemiący w chłopakach. Jestem pełen podziwu, szacunku dla nich i jestem po prostu dumny z tego, co udało się osiągnąć... – mówił przed miesiącem na łamach Kuriera trener Pogoni Duszni-Zdrój Bartosz Drozdowski. Początek rundy wiosennej pozwala mieć nadzieję, że podsumowanie całego sezonu, pomimo obaw trenera o zasoby kadrowe, będzie brzmieć bardzo podobnie.

Świeża krew

Czteromiesięczna przerwa w rozgrywkach minęła nie wiadomo kiedy. Mimo to, jak co roku, oznacza ona pewne zmiany dla naszego zespołu. W tej rundzie na boisku nie zobaczymy Bartka Staniszewskiego, Dawida Wesołowskiego oraz najprawdopodobniej Grzegorza Staniszewskiego, który walczy z kontuzją. Do drużyny natomiast dołączyli Sebastian Trzeciński oraz Piotr Kochanek. Obaj zawodnicy przeszli do żółto-czerwonych z Hutnika Szczytna.

Piotrek to mieszkaniec Radkowa, poprzednio grał również w zespołach Thumaczowa, Radkowa oraz Ścinawki Dolnej. Seba to szybki napastnik, który powrócił do Dusznik ze Szczytnej. Doświadczony zawodnik wyróżniający się skutecznością szczeleczą. W tym sezonie umieszczał piłkę w siatce przeciwnika już 33 razy!

Po rundzie jesiennej z rozgrywek wycofała się Niemczanka Niemcza oraz Zryw Gola Świdnicka. Świdniczanin wycofali z rozgrywek drużynę seniorską (okręgówka) oraz juniorską (terenowa) ze względu na braki kadrowe oraz problemy finansowe. Życzymy szybkiego powrotu na murawy.

Joker to Joker

Swoją pierwszą w historii rundę wiosenną rozgrywek klasy okręgowej pogoniści rozpoczęli 18 marca wyjazdowym spotkaniem z Piławianką Piława. Mecz niezwykle ważny – bo pierwszy po długiej przerwie, bo z przeciwnikiem walczącym o utrzymanie w lidze, bo nie na swoim boisku. Pogoniści rozpoczęli spotkanie tak, jakby przerwa zimowa w ogóle nie dotyczyła zespołu: już w 6. minucie po strzale Jacka Jakóbka Pogoń objęła prowadzenie, którego nie oddała do końca spotkania.

PIŁAWIANKA PIŁAWA GRN. 0:1 POGOŃ DUSZNIKI

Skład: R. Popławski, M. Adamczyk, M. Banaszewski, A. Cieszyński, B. Drozdowski, K. Laszewski, P. Lewandowski, J. Jakóbek, K. Jaworski, E. Kania, K. Laszewski, M. Świągost
Zmiany: S. Trzeciński za J. Jakóbek (46'), S. Wiśniewski za A. Cieszyński (46'), K. Wojtaszczyk za K. Laszewski (65'), P. Kochanek za M. Banaszewski (65'), K. Wojtaszczyk za B. Staniszewski (70'), K. Kufalski za K. Jaworski (87'), T. Lewandowski za E. Kania (87').
Bramki: J. Jakóbek (6')

Mocne otwarcie

Pierwsze spotkanie było mocnym wejściem Pogoni w rundę, kolejne



Orleta Krosnowice musiały uznać wyższość Pogoni. Foto: Marcin Zemanek

okazało się dowodem, że nie był to przypadek. 25 marca na spotkaniu wyjazdowym stanęliśmy naprzeciwko Orleat Krosnowice, które przegrały pierwszy mecz rundy z Boguszowem. W połączeniu z bezpośrednim sąsiedstwem w tabeli ligi mogło to oznaczać tylko zaciętą walkę od pierwszego gwizdka. Na pierwszą bramkę musieliśmy czekać do 33. minuty spotkania – pierwsze trafienie w tej rundzie, na swoim koncie zapisał Mateusz Adamczyk. Pogoń bardzo szybko podniosła przewagę do dwóch czelek. Niecałe dziesięć minut po pierwszym golem Mateusz ponownie zdobywa bramkę. Do końca pierwszej połowy prowadzimy 2:0. Po przerwie na boisku melduje się Sebastian Trzeciński, który w ataku zastępuje Jacka Jakóbka. Zmiany tej nie można było nie zauważyć, bo zaledwie trzy minuty później Seba ustala wynik na 3:0 dla Pogoni. Lekkie rozprężenie w doliczonym czasie gry powoduje, że w 92. minucie gospodarze strzelają honorowego gola. Najważniejsze, że dopisujemy do swojego konta kolejne 3 punkty. Ważne punkty w walce o utrzymanie w lidze.

ORLETA KROSNOWICE 1:3 POGOŃ DUSZNIKI

Skład: R. Popławski, M. Adamczyk, M. Banaszewski, B. Drozdowski, J. Jakóbek, K. Jaworski, E. Kania, K. Laszewski, K. Maciejczyk, M. Świągost, S. Wiśniewski.
Zmiany: S. Trzeciński za J. Jakóbek (46'), K. Wojtaszczyk za K. Laszewski (60'), P. Lewandowski za M. Adamczyk (65'), E. Kania za S. Wiśniewski (75'), K. Kufalski za K. Jaworski (87').
Bramki: M. Adamczyk (33' i 41'), S. Trzeciński (49').

Hattrick?

Początek rundy wiosennej to jak co roku wyzwanie dla pogoniści, a to za sprawą pierwszych trzech meczy wyjazdowych. Brak atutu własnego boiska i zimowa przerwa, przez którą na szczęście „nie zardzewieliśmy”, nie przeskodziły w historycznym otwarciu drugiej części rozgrywek w okręgówce.

Kolejnym przeciwnikiem dusznizan była drużyna z Bystrzycy Górnej. LKS rundę wiosenną zakończył na wysokim miejscu w tabeli, co było potwierdzeniem wagi przeciwnika, pomimo zantowanych do tej pory dwóch porażek po zimowej przerwie. Drugiego kwietnia Pogoń weszła w rytm spotkania niczym weteran, a nie benjaminek okręgówki. Już w 26 minucie Piotr Lewandowski strzela bramkę goźnemu rywalowi. Jednocześnie cały zespół wywiera duży pressing na przeciwnika, zmuszając go do obrony własnej połowy i mocnego cofnięcia wszystkich zawodników. Mimo to gospodarze wyrównują wynik na minutę przed przerwą. Druga część spotkania to dominacja Bystrzycy. LKS stworzył kilka groźnych sytuacji i jedną z nich wykorzystał w 100% - obejmując prowadzenie na 2:1 w 69. minucie. Mimo walki do ostatnich sekund spotkania wynik dotrwał do ostatniego gwizdka sędziego. Hattrick? Nie tym razem, ale do końca sezonu – kto wie?

BYSTRZYCA GRN. 2:1 POGOŃ DUSZNIKI

Skład: R. Popławski, M. Adamczyk, B. Drozdowski, K. Jaworski, D. Kania, E. Kania, K. Laszewski, P. Lewandowski, K. Maciejczyk, M. Świągost, S. Wiśniewski.
Zmiany: S. Trzeciński za

stęty, była ona ponownie na konto naszego przeciwnika. 73. minuta – dwa zero, walczymy. Tuż przed końcem meczu obrońca Górnika fauluje w polu karnym Bartka Drozdowskiego, który próbował wykorzystać jedną z wielu sytuacji bramkowych. Felix pewnie zdobywa gola z 11 metrów, a zespół włącza piąty bieg i łapie drugi oddech. Niestety, zabrakło czasu, szczęścia, może czegoś jeszcze...

Po ostatnim gwizdku sędziego na tablicy wyników 1:2 dla gości.

POGOŃ DUSZNIKI 1:2 GÓRNIK BOGUSZÓW

Skład: R. Popławski, M. Adamczyk, B. Drozdowski, K. Jaworski, D. Kania, E. Kania, K. Laszewski, P. Lewandowski, K. Maciejczyk, M. Świągost, S. Wiśniewski.
Zmiany: S. Trzeciński za E. Kania (46'), P. Kochanek za S. Wiśniewski (46'), J. Jakóbek za D. Kania (66'), M. Banaszewski za P. Lewandowski (76'), K. Kufalski za K. Jaworski (86').
Bramki: P. Lewandowski (26').

E. Kania (46'), P. Kochanek za S. Wiśniewski (46'), J. Jakóbek za D. Kania (66'), M. Banaszewski za P. Lewandowski (76'), K. Kufalski za K. Jaworski (86').
Bramki: P. Lewandowski (26').

Vicelider u Górskiego

19. kolejka sezonu 2016/2017 oznaczała dla Pogoni pierwszy mecz w rundzie wiosennej na własnej murawie. Naszym przeciwnikiem był ówczesny vicelider ligi – Górnik Boguszów-Gorce. Pierwsza część spotkania, mimo zaciętej walki i wyraźnej przewagi w pressingu na rzecz pogoniści, nie przyniosła żadnych bramek. Po przerwie, po błędzie w obronie oraz błędzie bramkarza Pogoni, to Górnik strzela pierwszą bramkę w tym spotkaniu. Jest 52. minuta, walczymy. Mimo kilku sytuacji strzeleckich, na bramkę kibice czekali 21 minut. Nie-

Na razie w bilansie rundy wiosennej mamy remis – 2:2. Bezkompromisowa postawa zawodników Pogoni gwarantuje, że pozostałe do końca sezonu 11 kolejek będzie pełne wielu emocjonujących spotkań. Kolejne dwa mecze Pogoni to spotkania wyjazdowe z Gromem Witków i MKS Szczawno-Zdrój. Ponownie na swojej murawie dusznizan grają w ostatni weekend kwietnia z Victorią Tuszyn. Po 19 kolejkach ligi okręgowej Pogoń zajmuje 8. miejsce z 25 pkt. i 9 pkt. do miejsca 6. i 5. (Victoria Tuszyn i LKS Szczawno-Zdrój) to 6 pkt. i 9 pkt. do miejsca 6. i 5. (Victoria Tuszyn i LKS Boguszów-Gorce). W strefie spadkowej znajduje się Niemczanka, Gola, Piławianka i Grom. Hej, Pogoń!

Szymon Korzuch

Klasa Okręgowa 2016/2017, grupa: Wałbrzych			RAZEM			
	M	Pkt	Z	R	P	Bramki
1. Nysa Kłodzko	19	45	14	3	2	62 : 22
2. Górnik Boguszów-Gorce	19	44	14	2	3	36 : 22
3. Zjednoczeni Żarów	19	40	12	4	3	38 : 19
4. Zdrój Jedlina-Zdrój	19	36	11	3	5	46 : 29
5. LKS Bystrzyca Górna	19	34	10	4	5	36 : 23
6. Victoria Tuszyn	19	34	10	4	5	38 : 20
7. MKS Szczawno-Zdrój	19	31	8	7	4	38 : 26
8. Pogoń Duszni-Zdrój	19	25	7	4	8	32 : 31
9. Zamek Kamieniec Ząbkowicki	19	25	7	4	8	36 : 32
10. Iskra Jaskowa Dolna	19	23	6	5	8	24 : 32
11. Unia Złoty Stok	19	19	5	4	10	26 : 45
12. Orleta Ząbkowice	19	17	4	5	10	20 : 39
13. Grom Witków	19	16	5	1	13	25 : 46
14. Piławianka Piława Górna	19	14	4	2	13	19 : 47
- Zryw Gola Świdnicka	19	12	3	3	13	31 : 50
- Niemczanka Niemcza	19	12	3	3	13	23 : 47

Fotorelacja Piotra Szewczyka

Chopinalia 2017 w Miejskim Zespole Szkół



Inscenizacja sztuki „Lato w Nohant” przedstawiła życie Chopina podczas pobytu we Francji



Fryderykowi towarzyszył tam jego sługa Jan



W adaptacji sztuki Jarosława Iwaszkiewicza zagrali uczniowie dusznickiej szkoły



Najmłodszy z nich wykonał mazurka...



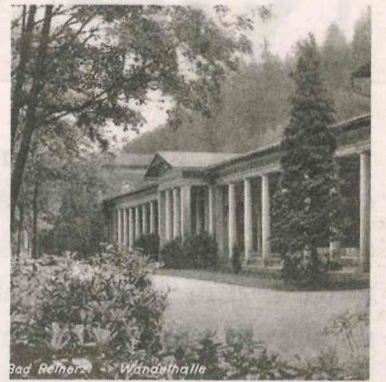
...zaś dusznickie przedszkolaki zatańczyły krakowiaka



Nauczyciele MZS również wzięli udział w przedstawieniu

Ciekawostka

Wybuchowy kurort



Wszystko przez pomysł, żeby w piwnicach hali spacerowej urządzić magazyn amunicji... W czwartek 10 maja 1945 r., w dniu wkroczenia Armii Czerwonej do miasta, Dusznikami wstrząsnęła potężna eksplozja.

Wybuch zniszczył znaczną część lewego skrzydła obiektu, a w ogrodzie zimowym w powietrze wyleciały okna. Z powierzchni ziemi zniknęło wiele okolicznych krzewów i drzew.

Jednakże „militarna” historia Dusznik-Zdroju sięga lat wcześniejszych. W czasie II wojny światowej celom wojskowym służyły budynki uzdrowiska. Zwożono tutaj setki rannych żołnierzy. Ogród zimowy w hali spacerowej był centrum życia towarzyskiego dla „wojskowych gości”. Pewnego dnia do Dusznik przyjechał Joseph Goebbels – naczelny propagandysta nazistowskiego reżimu. Towarzyszyła mu kochanka, więc żonatomu Goebbelsowi zależało na dyskrecji. Tymczasem władze uzdrowiska, dowiedziawszy się o jego wizycie, postanowiły ugościć go a pompą. Gdy młodzież wznosiła powitalne okrzyki na cześć Goebbelsa – ten wściekły natychmiast opuścił kurort. Udało mu się jednak wcześniej zobaczyć park oraz przejść się halą spacerową.

Do równie interesujących historii należy ta, o morderstwie dokonany przez żołnierzy Armii Czerwonej. Pod koniec wojny w zajezdni „Pod Czarnym Niedźwiedziem” kwatrowali żołnierze armii Własowa. Przygotowywali oni obronę miasta, kopiąc rowy strzeleckie, stanowiska ogniowe karabinów maszynowych i działek przeciwpancernych. Część z nich istnieje do dziś, np. na Miejskiej Górze czy nad stacją kolejową. Gdy 10 maja 1945 roku czerwonoarmiści weszli do Dusznik, aresztowano żołnierzy Własowa będących w służbie niemieckiej i 15 maja pomordowano ich w okolicy zamku Homole. Zwłoki porzucono na miejscu egzekucji. Pochowali ich duszniczanie, a o miejscu pochówku wkrótce zapomniano.

Współcześni duszniczanie nie mają pojęcia, jakie jeszcze wydarzenia miały miejsce w ich mieście tuż po wojnie. Każdy zakątek kryje jakąś niesamowitą historię...

Piotr Szewczyk



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA
www.duszniki.pl



Wydawca: Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój
• Redaktor wydania: Monika Kuchajda tel. +48 748+669+210 • email: duszniki@duszniki.pl •
Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu.

facebook

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU
Miasto Duszniki-Zdrój